

Sygn. akt I ACa 1590/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Jolanta Grzegorzcyk

Sędziowie : SA Anna Cesarz

SA Krystyna Golinowska (spr .)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Zakład Karny nr 2 w Ł. i Zakład Karny w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt I C 427/14

I. z apelacji obu stron zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1 i 2 w ten tylko sposób, że punktowi 1 nadaje następującą treść:

„zasądza od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w Ł. na rzecz K. M. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2015 roku do dnia zapłaty”;

II. oddala apelacje obu stron w pozostałej części;

III. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym;

IV. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz adwokata T. K. z Kancelarii Adwokackiej w Ł. kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) zł brutto z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1590/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Zakład Karny Numer 2 w Ł. na rzecz K. M. kwotę 10000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa–Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. T. K. kwotę 8856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi;
4. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

W okresie od 7 sierpnia do 12 września 2013 r. K. M. przebywał na Oddziale Chirurgicznym Ogólnym Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Zakładu Karnego Nr 2 w Ł. z rozpoznaniem przepukliny pachwinowej lewostronnej. W dniu 13 sierpnia 2013 r. wykonano u niego operację sposobem G.. Powód wyraził pisemną zgodę na zabieg. Po operacji wystąpiły ból, obrzęk i stwardnienie lewego jądra i powrózka nasiennego. Po przeprowadzeniu badania ultrasonograficznego zaproponowano powodowi reoperację przepukliny pachwinowej lewostronnej celem kontroli kanału pachwinowego i oceny lewego jądra a w razie potrzeby usunięcia jądra, na co wyraził on zgodę. W dniu 20 sierpnia 2013 r. powoda poddano reoperacji. Podczas zabiegu stwierdzono twardy obrzęk powrózka nasiennego rozpoczynający się poniżej wykonanej plastyki. Z osobnego cięcia otwarto osłonki, stwierdzono obrzęk jądra i najądrza bez cech martwicy. Dokonano drenażu moszny i ponownej plastyki kanału pachwinowego sposobem G., nie znajdując ucisku na powrózek nasienny. Do dnia 26 sierpnia 2013 r. powód zgłaszał dolegliwości bólowe moszny, utrzymywało się stwardnienie lewego powrózka nasiennego oraz lewego jądra i obrzęk moszny. Po upływie kolejnych trzech dni dolegliwości te ustąpiły. W dniu 3 września 2013 r. wykonano kolejne badanie USG moszny, w którym stwierdzono: miąższ obu jąder jednorodny, miąższ jądra lewego o nieco obniżonej echogeniczności w stosunku do prawego, zgrubienie otoczek jądra lewego do 3 mm, pogrubienie lewego powrózka nasiennego bez patologicznych przestrzeni płynowych. W dniu wypisu lewy powrózek nasienny powoda był miękki, moszna bez obrzęków, lewe jądro było nieznacznie większe od prawego i nieco twarde. Powód został wypisany do jednostki penitencjarnej z zaleceniem dalszej opieki ambulatoryjnej oraz zakazem ciężkich prac i dźwigania ciężarów powyżej 5 kg przez 12 miesięcy.

Po wypisaniu z oddziału szpitalnego powód ponownie zaczął odczuwać ból lewego jądra, co było związane z uciskaniem powrózka, w którym przebiegają komórki nerwowe. Przez cały czas otrzymywał leki przeciwbólowe (K., T.), co jedynie łagodziło dolegliwości. Powód pisemnie i ustnie zwracał się o konsultację urologiczną. Konsultację taką przeprowadzono w dniu 26 marca 2014 r. Urolog stwierdził zmiany zanikowe jądra i uznał, że w razie utrzymującego się bólu wskazane jest jego usunięcie. Zabieg amputacji lewego jądra został wykonany w dniu 21 października 2014 r. w Klinice (...) w Ł., gdyż powód nie wyraził zgody na jego przeprowadzenie w warunkach penitencjarnych. Po usunięciu jądra dolegliwości bólowe ustąpiły.

Powikłania, które wystąpiły u powoda stanowiły możliwą komplikację po operacji przepukliny pachwinowej. Powodem powikłania pod postacią obrzęku i bólu jest nadmierny ucisk, a w ich następstwie niedokrwienie narządu. Ucisk ten może być wynikiem napięcia tkanek, krwiaka, obrzęku, procesu bliznowacenia i nie zawsze można go przewidzieć i uniknąć. U większości pacjentów stan ten jest przejściowy. U części jednak (ok. 0,5%-2%) dochodzi do zmian zanikowych jądra i jeśli towarzyszy temu ból, konieczne jest jego usunięcie. Powikłania tego rodzaju zdarzają się niezależnie od wybranej metody przeprowadzenia operacji. Wybór metody wykonania zabiegu należy do operatora, zależy od rozległości przepukliny, możliwości danego ośrodka i doświadczenia chirurga. Metody wykonania tego zabiegu są alternatywne i równoważne z punktu widzenia możliwości wystąpienia powikłań. Wybór metody przeprowadzenia u powoda operacji sposobem G., jak i sposób przeprowadzenia zabiegu były prawidłowe, natomiast okres oczekiwania na konsultację urologiczną, jak i na zabieg usunięcia jądra był nadmierny z punktu widzenia odczuwanych przez powoda w tym okresie dolegliwości bólowych. Konsultacja urologiczna powinna być wykonana wcześniej. Wskutek usunięcia jądra powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, że załączona do akt dokumentacja medyczna powoda nie była kwestionowana przez strony. Ustalając prawidłowość podjętego wobec

powoda leczenia, Sąd meriti oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu urologii dr. hab. med. W. P., którą uznał za jasną, spójną oraz rzetelną, zaś wnioski w niej zawarte za prawidłowo uzasadnione. Podniósł również, że po złożeniu opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 11 września 2015 r. nie kwestionowała jej żadna ze stron procesu.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy zważył, że powód dochodzi zadośćuczynienia w związku ze s., jakiej miał doznać w trakcie osadzenia go w zakładzie karnym. W sprawie zastosowanie więc będą miały przepisy regulujące odpowiedzialność Skarbu Państwa w zakresie realizowania przez niego funkcji władczej. Podstawę prawną żądania stanowi zatem przepis art. 417 § 1 k.c.

W odniesieniu do leczenia podjętego wobec osoby osadzonej za niezgodne z prawem należy uznać zarówno zaniechanie podjęcia stosownego i wymaganego leczenia, jak i podjęcie działań, które dotknięte są błędem w sztuce lekarskiej. W praktyce orzeczniczej najczęściej spotykana jest dwójaka postać tego błędu, tj. błąd diagnostyczny, czyli wadliwe rozpoznanie stanu zdrowia pacjenta, albo błąd terapeutyczny, czyli zastosowanie przez lekarzy niewłaściwej metody leczenia lub, przy zastosowaniu właściwej metody, nieprawidłowe jej przeprowadzenie.

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi w sprawie powód przeszedł operację przepukliny pachwinowej lewostronnej w oddziale szpitalnym Zakładu Karnego Nr 2 w Ł.. W trakcie zabiegu nie wystąpiły jakiegokolwiek komplikacje, do powikłań doszło jednak w trakcie jego rekonwalescencji. Utrzymujące się ból, obrzęk i stwardnienie lewego jądra oraz powróżka nasiennego skutkowały przeprowadzeniem po 7 dniach kolejnej operacji. W dniu 12 września 2013 r., po ustąpieniu obrzęku moszny oraz zmniejszeniu stwardnienia lewego powróżka nasiennego oraz lewego jądra, powód został wypisany z oddziału szpitalnego. Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu urologii, działania lecznicze podjęte w pozwanej placówce były prawidłowe. Do przeprowadzenia operacji istniały wskazanie medyczne, zabieg został wykonany jedną z wielu metod o równoważnym stopniu zagrożenia powikłaniami, zaś działania chirurga wykonującego zabieg były właściwe. Występujące po pierwszej operacji objawy uzasadniały przeprowadzenie kolejnego zabiegu, co jednak nie świadczy o tym, że pierwszy był przeprowadzony błędnie. Powodem powikłania pod postacią obrzęku i bólu jest nadmierny ucisk, a w jego następstwie niedokrwienie narządu. Ucisk z kolei może być wynikiem napięcia tkanek, krwiaka, obrzęku, procesu bliznowacenia, przy czym biegły wskazał, że nie zawsze można go przewidzieć i uniknąć. U większości pacjentów stan ten jest przejściowy, jednakże u części dochodzi do zmian zanikowych jądra i jeśli towarzyszy temu ból, konieczne jest jego usunięcie. Powód natomiast nie wykazał, że w jego przypadku lekarze pozwanej placówki mieli możliwość przewidzenia, że wystąpi u niego nadmierny ucisk na jądro, a przede wszystkim, że mogli temu zapobiec. W tych warunkach, w ocenie Sądu pierwszej instancji nie można uznać, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn obciążających pozwanego.

Następnie Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany zakład karny dopuścił się zaniechania, które skutkowało przedłużeniem okresu odczuwania przez powoda znacznych dolegliwości bólowych. Jak bowiem wykazano w sprawie, po opuszczeniu oddziału szpitalnego K. M. odczuwał ból jądra, co zgłaszał administracji zakładu karnego. Jednakże dopiero w marcu 2014 r., a więc po 7 miesiącach od zabiegu, została przeprowadzona u niego konsultacja urologiczna, która zakończyła się potwierdzeniem konieczności usunięcia jądra, w razie utrzymującego się bólu. Operacja została ostatecznie przeprowadzona w październiku 2014 r. Do tego czasu powód zażywał 3-4 tabletki dziennie silnych środków przeciwbólowych, co jedynie zmniejszało odczuwany przez niego ból. Ustąpił on dopiero po usunięciu jądra. W ocenie Sądu I instancji, nie istniały żadne okoliczności, które uzasadniały zwlekanie z przeprowadzeniem u powoda konsultacji urologicznej przez tak długi okres. Wiadomym bowiem było, że powód przeszedł inwazyjny zabieg i wszelkie dolegliwości przez niego zgłaszane powinny być na bieżąco konsultowane. Jakkolwiek zwłoka w tym zakresie pozostawała bez związku z ostatecznym uszczerbkiem na zdrowiu K. M., przeciągała w czasie odczuwane przez niego znaczne dolegliwości bólowe, co stanowiło naruszenie dobra osobistego powoda w postaci prawa do życia bez odczuwania bólu i cierpienia. Wcześniejsze poddanie powoda wymaganym konsultacjom mogłoby skrócić okres dolegliwości bólowych. Uzasadnia to przyjęcie, że pozwany dopuścił się niezgodnego z prawem zaniechania, które skutkowało krzywdą powoda uzasadniającą zasądzenie na jego rzecz stosownej kwoty celem zadośćuczynienia (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.). Jednocześnie strona pozwana nie udowodniła, że ustalone zaniechanie z jej strony nie było bezprawne.

Przechodząc do ustalenia wysokości zadośćuczynienia, Sąd meriti podkreślił, że należność z tego tytułu powinna uwzględniać rozmiar doznanej krzywdy. Z drugiej strony należy mieć na względzie zasadę umiarkowania, która oznacza, że zadośćuczynienie nie powinno być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i winno uwzględniać aktualne stosunki majątkowe.

W niniejszej sprawie powód przez kilkanaście miesięcy odczuwał znaczne dolegliwości bólowe w związku z zaniechaniem przeprowadzenia stosownych konsultacji i opóźnionym wykonaniem wymaganego zabiegu. Przez 7 miesięcy oczekiwał na konsultację lekarską, w trakcie której lekarz ustalił przyczyny odczuwanego przez powoda bólu i wskazał na zasadność przeprowadzenia operacji usunięcia jadra. Wprawdzie zabieg ten został wykonany po kolejnych 7 miesiącach, jednak to powód nie wyraził zgody na przeprowadzenie operacji w pozwanej placówce penitencjarnej. Zaszła więc konieczność oczekiwania na wyznaczenie terminu w ramach publicznej służby zdrowia. Mając to na uwadze, a także uwzględniając ogólny okres odczuwania przez powoda bólu oraz jego nasilenie, Sąd pierwszej instancji uznał, że kwotą adekwatną do wynagrodzenia powodowi doznanej krzywdy będzie 10000 zł, uznając żądanie w pozostałym zakresie za wygórowane.

Rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie Sąd Okręgowy uzasadnił treścią art. 481 § 1 k.c., przy uwzględnieniu, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, zgodnie z art. 455 k.c. powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika, co w niniejszej sprawie nastąpiło

dopiero z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w dniu 17 kwietnia 2014 r. Mając to na uwadze, Sąd meriti zasądził odsetki ustawowe od przyznanej kwoty zadośćuczynienia od dnia następnego po otrzymaniu przez stronę pozwaną odpisu pozwu, w pozostałym zaś zakresie oddalił żądanie zasądzenia odsetek jako bezzasadne.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Okręgowy zastosował art. 102 k.p.c. Wskazał, że mając na uwadze, iż powód dopiero od września 2015 r. podjął pracę w zakładzie karnym, z której uzyska dochód w kwocie ok. 150 zł miesięcznie oraz uwzględniając fakt, że pozwany w istocie dopuścił się zaniedbań, które skutkowały u powoda przedłużającym się okresem cierpienia uznał za zasadne nieobciążenie K. M. kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Jednocześnie Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa. Brak jest bowiem podstaw do obciążenia tymi kosztami strony, która przegrała proces, a była zwolniona od kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku wywiodły apelacje obie strony.

Strona pozwana zaskarżyła orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o zasądzeniu na rzecz powoda kwoty 10000 zł z ustawowymi odsetkami (pkt 1) oraz o nieobciążaniu powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4a), zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- nieuwzględnienie okoliczności, że powód zaczął zgłaszać dolegliwości bólowe uzasadniające skierowanie na konsultację urologiczną już po opuszczeniu Zakładu Karnego nr 2 w Ł.,

- dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego poprzez uznanie, iż skargi powoda oraz prośby o skierowanie na konsultację urologiczną dotyczyły administracji Zakładu Karnego nr 2 w Ł. w sytuacji, gdy po operacji powód został przetransportowany do innej jednostki penitencjarnej, co skutkowało błędnym przyjęciem, że rzekome zaniechania administracji Zakładu Karnego nr 2 w Ł. były przyczyną cierpień powoda,

2. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 321 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na oparciu orzeczenia na podstawie faktów nieobjętych treścią pozwu ani treścią późniejszego pisma procesowego, z którego wynikałoby skuteczne rozszerzenie podstawy faktycznej żądania,

3. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 361 § 1 k.c. polegające na niewłaściwym zastosowaniu przez uznanie, że pomiędzy działaniami (zaniechaniem) pozwanej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, a występującym u powoda cierpieniem związanym z oczekiwaniem na konsultację urologiczną zachodzi adekwatny związek przyczynowy,

4. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 448 w zw. z art. 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w oparciu o ustalony stan faktyczny możliwe jest zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w związku z rzekomymi zaniechaniami Zakładu Karnego nr 2 w Ł.,

5. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że właściwą datą początkową naliczania odsetek za opóźnienie jest dzień doręczenia pozwu, mimo że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia było w niniejszej sprawie sporne co do zasady, jak i co do wysokości, która została ustalona arbitralnie przez Sąd,

6. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 102 w zw. z art. 98 k.p.c. przez niewłaściwe przyjęcie, że powód jako strona w przeważającej części przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części

poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części pkt 2 o oddaleniu powództwa w zakresie

kwoty 60000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2014 r., zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w szczególności polegające na niedostatecznym wzięciu po uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zeznań powoda, w których wskazuje intensywność i stopień bólu jaki towarzyszył mu po operacji przepukliny pachwinowej, ilości przyjmowanych przez niego leków przeciwbólowych (codziennie 3 – 4 tabletki) oraz zbyt długiego okresu oczekiwania na konsultację urologiczną i operację usunięcia jądra (łącznie ponad rok), a także brak reakcji personelu zakładu karnego na zgłaszane dolegliwości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 448 w zw. z art. 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego jakim jest prawo do życia bez odczuwania bólu i cierpienia jest kwota 10000 zł, podczas gdy powód w następstwie wykonanej w placówce penitencjarnej operacji przepukliny pachwinowej doznał bardzo rzadkich powikłań i zgłaszał dolegliwości bólowe, a mimo to czas oczekiwania na konsultację urologiczną wynosił kilka miesięcy, a okres nieuzasadnionego zwlekania z wykonaniem operacji usunięcia jądra wynosił aż 7 miesięcy, co powodowało u niego znaczne cierpienia przez wskazany czas, wyrażające się w codziennym odczuwaniu bólu, drętwieniem lewej nogi i problemami z chodzeniem, a w konsekwencji zasądzone kwota jest rażąco zaniżona.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzzonego zadośćuczynienia o dalszą kwotę 60000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie należy ustosunkować się do najdalej idącego zarzutu, podniesionego przez pozwanego, a mianowicie naruszeniu art. 321 § 1 k.p.c. Zauważyć należy, że w pozwie powód podał, że żąda zasądzenia zadośćuczynienia

za wadliwie przeprowadzoną operację przepukliny pachwinowej lewostronnej, co spowodowało u niego rozstrój zdrowia w postaci niedokrwienia jądra lewego, jego opuchlizny, a także znaczne dolegliwości bólowe. Powyższe żądanie zostało podtrzymane w piśmie procesowym sformułowanym w dniu 14 lipca 2014 r. przez profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego dla powoda (pismo k. 43 – 44). Natomiast na rozprawie w dniu 11 września 2015 r. pełnomocnik powoda nie podtrzymał żądania opartego na twierdzeniu o wystąpieniu błędu terapeutycznego w czasie przeprowadzenia zabiegu operacyjnego w Zakładzie Karnym nr 2, wskazując że doszło do błędu organizacyjnego polegającego na zwlekaniu z konsultacją urologiczną i przeprowadzeniem operacji usunięcia jądra, co naraziło go na długotrwałe cierpienie (protokół rozprawy k. 119). W tych warunkach zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. uznać należy za nietrafny. Nie budzi bowiem wątpliwości, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji K. M. w dniu 11 września 2015 r. w sposób jednoznaczny sformułował żądanie pozwu, odnosząc je do postępowania funkcjonariuszy pozwanego po zakończeniu pobytu w Oddziale Szpitalnym Zakładu Karnego nr 2 w Ł.. Jak wprost wynika z dokumentacji lekarskiej analizowanej przez Sąd Okręgowy powód został wypisany z tej placówki po wykonaniu reoperacji, w stanie ogólnym dobrym.

Dostrzec należy, że mimo sprecyzowania powództwa w powyższy sposób strona powodowa nie wskazała placówki organizacyjnej Skarbu Państwa odpowiedzialnej za powstanie u K. M. krzywdy w postaci niewłaściwej opieki medycznej po zakończeniu hospitalizacji. Wbrew stanowisku pozwanego nie stanowi to jednak przeszkody do uwzględnienia powództwa. Pamiętać bowiem należy, że pozwanym w przedmiotowej sprawie jest Skarb Państwa, a więc osoba prawna o szczególnym charakterze. Stosownie do przepisu art. 67 § 2 k.p.c. za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie lub organ jednostki nadrzędnej. Co więcej to rolą sądu prowadzącego postępowanie skierowane przeciwko Skarbowi Państwa, jest ustalenie, która jednostka organizacyjna powinna go reprezentować w procesie. Sąd działa przy tym z urzędu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z dnia 8 stycznia 2003 r., II CK 80/02; wyrok z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 307/03 i wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 393/09). Sąd Okręgowy zaniechał podjęcia czynności w zakresie prawidłowej reprezentacji Skarbu Państwa. Podkreślić przy tym należy, że w okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, iż po opuszczeniu Oddziału Szpitalnego Zakładu Karnego nr 2 w Ł. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w Ł. i to na tej jednostce ciążył obowiązek zapewnienia powodowi dalszej opieki medycznej w związku z przebytem przez niego operacyjnym leczeniem przepukliny pachwinowej.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 5 maja 2016 r., działając na podstawie art. 67 § 2 k.p.c. ustalił, że pozwanego reprezentuje także Zakład Karny w Ł. (postanowienie k. 176). Pokreślić należy, że przez zmianę statio fisci Skarbu Państwa nie dochodzi do zmiany strony procesowej. Poza tym trzeba uwzględnić, iż w przyjętym modelu apelacji pełnej (cum beneficiis novorum) rolą sądu odwoławczego jest naprawienie błędów stron a także błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Wobec tego sąd drugiej instancji może, podobnie jak sąd pierwszej instancji, naprawić uchybienie, które może polegać na wskazaniu niewłaściwej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 274/11 przyjęty w kodeksie postępowania cywilnego model apelacji pełnej pozwala na sanowanie w postępowaniu apelacyjnym także niektórych przypadków nieważności postępowania zachodzących przed sądem pierwszej instancji.

Mając na uwadze poczynione wyżej rozważania, Sąd odwoławczy uznał także za zasadne uzupełnienie materiału dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej powoda z Zakładu Karnego w Ł. za okres po przetransportowaniu go z Zakładu Karnego nr 2 w Ł.. Zasadnie bowiem podniósł pozwany, że ta ostatnia jednostka organizacyjna Skarbu Państwa nie miała kontaktu z powodem ani nie sprawowała opieki medycznej nad nim po zakończeniu hospitalizacji w Oddziale Szpitalnym w związku z przedmiotowym zabiegiem operacyjnym i reoperacją, co nastąpiło w dniu 23 września 2013 r. (a nie jak błędnie ustalił Sąd I instancji w dniu 12 września 2013 r.). Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych stron zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany domagał się dopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka Kierownika I. (...) Zakładu Karnego w Ł. (pismo k. 185), zaś powód wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego lekarza urologa w celu wypowiedzenia się, czy nowa dokumentacja zmienia treść złożonej

przez niego opinii ustnej, a także o uzupełniające przesłuchanie powoda na okoliczność braku odmowy wykonania operacji (pismo k. 191). W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzenie powyższych dowodów było zbędne, bowiem ustalenia poczynione na podstawie wspomnianej dokumentacji medycznej były wystarczające do uzupełnienia podstawy faktycznej, w zakresie w jakim było to istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody z dokumentów znajdujących się w książce zdrowia osadzonego w Zakładzie Karnym w Ł. są jasne, czytelne i kompletne. Żadna ze stron nie zakwestionowała treści tych dokumentów. Zbędne było zatem przeprowadzenie dowodów wnioskowanych przez obie strony, w tym przez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, który wypowiedział się w toku sprawy co do skutków opóźnienia w poddaniu powoda konsultacji urologicznej oraz operacji usunięcia jądra. Sąd drugiej instancji poczynił jedynie ustalenia odnośnie do dat udzielenia powodowi poszczególnych świadczeń zdrowotnych, co nie wymagało wiadomości specjalnych. Co więcej podnieść należy, że uchybieniem Sądu pierwszej instancji było poczynienie ustaleń w powyższym zakresie na podstawie opinii biegłego. Dowód tego rodzaju ma na celu dostarczenie wiadomości specjalnych, nie może zaś być źródłem ustaleń faktycznych co do terminów podejmowanych wobec powoda czynności w zakresie opieki medycznej.

Zgromadzony w postępowaniu apelacyjnym materiał dowodowy pozwolił na poczynienie następujących ustaleń.

Przetransportowanie powoda do Zakładu Karnego w Ł. nastąpiło w dniu 24 września 2013 r. W dniu 26 września 2013 r. K. M. zgłosił drętwienie i mrowienie w okolicy rany pooperacyjnej, w związku z czym lekarz POZ zlecił konsultację chirurgiczną, która odbyła się następnego dnia. Lekarz specjalista chirurg stwierdził niewielkie stwardnienie lewego jądra i zalecił okłady z A.. Następnie powód dwukrotnie zgłaszał się do lekarza POZ, lecz skarżył się na bóle głowy, a następnie infekcję. Zaburzenia czucia jądra zgłosił dopiero w dniu 29 listopada 2013 r. Przeprowadzone badanie potwierdziło, że jądro lewe jest twarde, niebolesne. Tego dnia zlecono skierowanie powoda na badanie usg i konsultację urologiczną. Po tej dacie powód kilkakrotnie zgłaszał narastające dolegliwości bólowe i zaczął otrzymywać leki przeciwbólowe (K., T.). W dniu 23 grudnia 2013 r. przeprowadzono u powoda badanie USG moszny, w dniu 10 stycznia 2014 r. konsultację chirurgiczną, a następnie w dniu 21 stycznia 2014 r. konsultację urologiczną. Lekarz urolog zlecił przeprowadzenie dodatkowo badania USG D.. Po jego wykonaniu, w dniu 26 marca 2014 r. odbyła się ponowna konsultacja urologiczna, której wynikiem było zalecenie przeprowadzenia u powoda operacji usunięcia jądra w razie utrzymywania się powyższych dolegliwości. Wobec odmowy wyrażenia zgody na wykonanie wskazanego zabiegu w warunkach więziennej służby zdrowia, w dniu

1 kwietnia 2014 r. Zakład Karny w Ł. wystąpił do Kliniki (...) w Ł. o uzgodnienie terminu przeprowadzenia operacji usunięcia jądra (książka zdrowia osadzonego oraz załączone do niej dokumenty dołączone do akt).

Mając na uwadze powyższe, uzupełniające ustalenia wskazać należy, że trafnie przyjął Sąd I instancji, iż nie może obciążać pozwanego Skarbu Państwa okoliczność, że w ramach cywilnej służby zdrowia zabieg, który należało przeprowadzić u powoda był traktowany jako planowy i jego termin został wyznaczony po upływie blisko 7 miesięcy od wystąpienia do Szpitala (...) w Ł.. Brak zgody na wykonanie operacji w placówce więziennej służby zdrowia był suwerenną decyzją powoda, a zatem jej konsekwencją w postaci wydłużenia terminu oczekiwania na zabieg nie może być obciążony pozwany, bowiem podjęte przez niego działania w celu umożliwienia powodowi odbycia zabiegu w szpitalu cywilnym były właściwe i nie nosiły cech zwłoki. Co więcej okres oczekiwania byłby taki sam w sytuacji pozostawiania powoda na wolności. Nie można zaś oczekiwać, że z uwagi na osadzenie w zakładzie karnym powód powinien korzystać z przywilejów w ramach zasad świadczenia usług zdrowotnych przez NFZ wobec wszystkich ubezpieczonych.

Zasadnie natomiast wskazał pozwany w uzasadnieniu apelacji, że błędne było ustalenie Sądu Okręgowego, iż powoda poddano konsultacji urologicznej dopiero w dniu 26 marca 2014 r. W rzeczywistości, jak wynika z uzupełniających ustaleń faktycznych, poczynionych na podstawie treści niekwestionowanych dokumentów znajdujących się w dokumentacji medycznej powoda, w tej dacie odbyła się druga konsultacja urologiczna, której termin był wymuszony oczekiwaniem na przeprowadzenie badania USG moszny typu D.. Pierwsza konsultacja urologiczna odbyła się już w dniu 21 stycznia 2014 r. Nie oznacza to jednak, że pozwany dopuścił się zaniechania w zakresie prawidłowej opieki nad powodem. Pamiętać należy, że K. M. przeszedł inwazyjny zabieg medyczny związany z leczeniem przepukliny

pachwinowej, zakończony powikłaniami, które spowodowały konieczność dokonania reoperacji. Dla każdego lekarza, także POZ powinno być jasne, że dalszym powikłaniem może być niedokrwienie jądra, a w konsekwencji konieczność jego usunięcia. W tych warunkach, w sytuacji gdy zaraz po przybyciu do Zakładu Karnego w Ł. powód zgłosił mrowienie i drętwienie jądra, a konsultujący go chirurg stwierdził stwardnienie jądra, niedopuszczalne było zaniechanie jakiegokolwiek dalszej kontroli w tym zakresie aż do listopada 2013 r., kiedy powód zgłosił dolegliwości bólowe i zanik czucia w obrębie jądra. Należyta obserwacja umożliwiłaby wcześniejsze wykrycie, że nieprawidłowości (opuchlizna, stwardnienie jądra) nie ustępują i zlecenie właściwych badań (USG D.), pozwalających na ocenę stanu jądra i w konsekwencji ocenę konieczności jego usunięcia. Niewątpliwie skróciłoby to cierpienia powoda, które zaczęły gwałtownie narastać, o czym świadczą pisma powoda, zawierające żądanie zwiększenia dawek leków przeciwbólowych. Podkreślenia również wymaga, że powód nie otrzymał jakichkolwiek zaleceń co do samokontroli i zgłaszania określonych symptomów (niekoniecznie bólu). Ostatecznie zatem okres zawinionych zaniechań trafnie przypisanych pozwanemu, choć z częściowo błędnym uzasadnieniem w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dotyczył okresu 4 miesięcy (do czasu zlecenia powyższego badania przez lekarza urologa). Na błąd organizacyjny w tym zakresie, niosący negatywne skutki dla powoda pod postacią przedłużających się cierpień fizycznych i psychicznych trafnie wskazał również w opinii ustnej biegły sądowy, który nie był przy tym, co oczywiste, uprawniony do oceny, która z placówek penitencjarnych ponosi za nie odpowiedzialność. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie ocenę prawną zgłoszonego żądania (po jego modyfikacji) dokonaną przez Sąd I instancji, zgodnie z którą za usprawiedliwioną co do zasady uznać należy odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. za brak należytej opieki w okresie szpitalnym, co doprowadziło do naruszenia prawa powoda do życia bez bólu i otrzymania wsparcia medycznego w optymalnym terminie. Z tych wszystkich względów zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione przez pozwanego uznać należało za zasadne w odniesieniu do wskazanej w pozwie jednostki penitencjarnej oraz za niezasadne w odniesieniu do wezwanej do udziału w sprawie drugiej jednostki penitencjarnej.

Odnosząc się do podniesionego przez obie strony zarzutu naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 448 w zw. z art. 24 k.c., stwierdzić należy jego bezzasadność.

We wcześniejszych rozważaniach wskazano, że pozwany nie może odpowiadać za okres oczekiwania przez powoda na zabieg usunięcia jądra, co wynikało z terminów obowiązujących w publicznej służbie zdrowia. Podkreślić też należy, że zgodnie z prawidłowo ustaloną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia odczuwane przez powoda dolegliwości nie zagrażały jego życiu ani zdrowiu, a w konsekwencji zabieg ten mógł być wykonany w ramach zabiegów planowych. Nie budzi też wątpliwości, że usunięcie jądra stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu, ale jego źródłem nie było bezprawne działanie żadnej z jednostek organizacyjnych pozwanego, lecz wystąpienie u powoda rzadkiego powikłania pooperacyjnego, mimo prawidłowo przeprowadzenia zabiegu operacyjnego w Zakładzie Karnym Nr 2 w Ł., a zatem za powstanie tego uszczerbku pozwany nie ponosi odpowiedzialności, z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego między jego działaniem a powstaniem szkody. Zaniechania, jakich dopuściła się druga jednostka penitencjarna reprezentująca Skarb Państwa, nie wywołały natomiast u powoda trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W każdym razie taka okoliczność nie została udowodniona w niniejszym postępowaniu, w szczególności nie wynika z wniosków niekwestionowanej opinii biegłego lekarza. W efekcie za całkowicie chybione uznać należy zarzuty o charakterze procesowym podniesione w apelacji powoda. Mając nadto na uwadze korektę co do czasu trwania wadliwej opieki wobec powoda do czterech miesięcy (a nie siedmiu miesięcy, jak błędnie przyjął Sąd meriti), żądanie podwyższenia zadośćuczynienia uznać należy za bezpodstawne, co skutkowało oddaleniem apelacji powoda w tym zakresie.

Brak również podstaw do uznania, że ustalone w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienie jest rażąco zawyżone, co umożliwiałoby dokonanie jego korekty przez Sąd odwoławczy. Sąd pierwszej instancji należycie uzasadnił przesłanki ustalania tego rodzaju należności. Rozmiar krzywdy powoda polegający na odczuwaniu bólu i dyskomfortu po operacji przepukliny w skorygowanym okresie odpowiedzialności pozwanego pozwala na uznanie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest umiarkowana, z punktu widzenia rozmiaru cierpień oraz kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez przyjęcie, że odsetki od należnego mu zadośćuczynienia należą się od daty doręczenia odpisu pozwu. W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w razie opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia, co z kolei wynika z art. 354 § 1 k.c. według którego dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że pozwany dowiedział się o żądaniu powoda dopiero w chwili doręczenia odpisu pozwu w niniejszej sprawie. Pozew został przy tym pierwotnie skierowany wobec Skarbu Państwa – Zakładu Karnego nr 2 w Ł., który, co obecnie nie jest kwestionowane, nie był właściwym statio fisci pozwanego w tym znaczeniu, że zgłoszony wobec niego zarzut błędu terapeutycznego i wywołania w jego następstwie trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda okazał się bezzasadny. Modyfikacja powództwa nastąpiła zaś na rozprawie w dniu 11 września 2015 r. Biorąc pod uwagę powyższe tę właśnie datę należało uznać za datę wymagalności zadośćuczynienia i żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie za wcześniejszy okres oddalić jako bezzasadne.

Zamierzonego skutku nie może odnieść zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. podniesiony w apelacji pozwanego. Zgodnie z powołanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy w realiach konkretnej sprawy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony została pozostawiona uznaniu Sądu. W pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przekonująco uzasadnił przyczyny, dla których powód może skorzystać z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Nie budzi bowiem wątpliwości, że charakter sprawy jest szczególny, powód istotnie doznał uszczerbku na zdrowiu w związku z przeprowadzonym zabiegiem, następnie wystąpił u niego długotrwały dyskomfort związany także z odczuwaniem silnych dolegliwości bólowych. Choć jak wykazano w toku sprawy pozwany odpowiada jedynie za niewielki fragment skutków, jakie wystąpiły u powoda, dokonanie tego rodzaju prawnocywilnej oceny postępowania statio fisci przez osobę pozostającą w izolacji było co najmniej utrudnione. Wreszcie poza sporem pozostaje okoliczność, że sytuacja materialna powoda jest skrajnie zła. Wreszcie zastosowanie art. 100 k.p.c. i stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania pozbawiłoby go niemalże w całości zasądzzonego zadośćuczynienia, co pozostaje w sprzeczności ze szczególnym charakterem tego świadczenia.

Mając na względzie przedstawione okoliczności i argumenty, Sąd Apelacyjny uznał, że istnieje podstawa do wydania orzeczenia reformatoryjnego, o czym orzeczono w pkt I. wyroku częściowo na mocy art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej części apelacje podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II.).

Kierując się tymi samymi przesłankami, jakie zostały uwzględnione przy ocenie zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. podniesionego w apelacji pozwanego, Sąd drugiej instancji nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym (art. 102 k.p.c.), o czym orzeczono w pkt III. wyroku.

Na podstawie przepisu § 19 i § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata T. K. kwotę 2214 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (pkt IV.).